

Sygn. akt: I C 510/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	sędzia Ewa Oknińska
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Anna Szczepanek

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2021 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. M. i F. M.**

przeciwko (...) **Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę i ustalenie

I. zasądza od pozwanej (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powodów J. M. i F. M. kwotę 114.611,89 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo o zapłatę oddala,

III. ustala, że umowa kredytu nr (...) z 10 lipca 2008 r. zawarta między powodami a Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie istnieje,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Ewa Oknińska

Sygn. akta I C 510/21

UZASADNIENIE

Powodowie **J. M. i F. M.** wnieśli przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) S.A. w W. pozew o:

1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie 114.611,98 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 października 2020 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od strony powodowej na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego Banku (...) w okresie od 6 czerwca 2011 r. do 7 września 2020 r. na podstawie ww. umowy o kredyt, jako świadczeń nienależnych z uwagi na bezwzględną nieważność tej umowy w całości,

2) ustalenie nieistnienia stosunku prawnego umowy o kredyt nr (...) z 10 lipca 2008 r. zawartej pomiędzy stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego (Bank (...)),

ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd związania stron umową o kredyt co do zasady:

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie 55.730,19 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od ww. kwoty od 21 października 2020 r. do dnia zapłaty z tytułu zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej przez pozwanego i jego poprzednika prawnego w okresie od 6 czerwca 2011 r. do 7 września 2020 r. na podstawie abuzywnych postanowień denominacyjnych umowy,

a nadto:

4) zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że zawarli z bankiem umowę o kredyt hipoteczny denominowany jako konsumenci i w celu zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Stronę powodową zapewniano o stabilności kursu waluty denominacji, co przekonało ich do zawarcia tego rodzaju umowy. Niemniej, przedstawione powodom informacje i pouczenia w trakcie rozmów przedkontraktowych zostały zniekształcone przez eksponowanie wyłącznie rzekomych korzyści. Bank nie uprzedził powodów o znacznych wahaniami kursu CHF w stosunku do PLN, ale także pominął prognozy aprecjacji kursu CHF względem PLN w nieodległej przyszłości, które to prognozy powinny być znane bankowi jako profesjonalście. Ryzyko wzrostu kursu w toku wykonywania umowy o kredyt, jakie zrealizowało się w przypadku powodów, nie było im wcześniej prezentowane, jak również nie zostało uwzględnione w ramach badania ich zdolności kredytowej. Bank nie poinformował powodów w sposób prosty, klarowny i zrozumiały, a jednocześnie pełny o ryzyku ekonomicznym wiążącym się z zawarciem umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Nadto, umowa została sporządzona na wzorcu umownym, bez możliwości jej negocjowania, w szczególności w zakresie postanowień regulaminu składających się na klauzule waloryzacji kredytu walutą obcą, zasad uruchomienia kredytu i zasad jego spłaty. Umowa miała charakter adhezyjny, a wybór strony powodowej sprowadzał się wyłącznie do jej akceptacji w całości albo odrzucenia w całości.

W ocenie powodów, umowa narusza zasadę swobody umów, ponieważ jest sprzeczna z właściwością naturą stosunku umownego, daje uprawnienie bankowi do dowolnego kształtowania zakresu zobowiązań stron, narusza zasadę wzajemności i zachowania ekwiwalentności świadczeń, a także przyznaje bankowi jednostronne uprawnienie do regulowania wysokości zobowiązań stron, narusza obowiązek informacyjny banku, co czyni umowę nieważną. Skutkiem zaś uznania nieważności umowy jest zwrot nienależnie pobranych świadczeń, które powodowie uiszcili w wykonaniu umowy (pozew k. 4-19v).

W odpowiedzi na pozew, pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na swoją rzecz zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu zakwestionował żądanie powodów co do zasady i co do wysokości. W jego ocenie zawarta przez strony umowa jest ważna i nie zawiera abuzywnych postanowień. Umowa jest zgodna z prawem, zasadą walutowości, zasadami współżycia społecznego i naturą stosunku prawnego. Powodowie nie mają interesu prawnego w ustaleniu nieważności umowy. Pozwany zaprzeczył, aby:

a) powodowie nie mieli wpływu na treść stosunku zobowiązaniowego nawiązanego na podstawie umowy, na możliwości wyboru rodzaju i waluty kredytu, że nie przedstawiono im oferty z PLN, że nie posiadali zdolności kredytowej w PLN,

b) powodowie nie mieli możliwości wypłaty kredytu w walucie obcej, ani spłaty w walucie obcej,

c) że wysokość zobowiązania nie była znana w chwili zawarcia umowy, ponieważ strony nie uzgodniły kwoty kredytu lub kwota kredytu miała zastać określona jednostronnie przez bank po zawarciu umowy lub aby określenie kwoty w CHF służyło tylko do ustalenia wysokości kredytu w PLN,

- d) kwotę kredytu określono w umowie na odpowiadającą równowartości CHF, a franki szwajcarskie miały jedynie służyć wyrażeniu salda kredytu lub zostały przyjęte dla pozoru,
- e) umowa obejmowała kredyt w walucie polskiej, w tym na sumę polegającą na wypłaconych powodom środkach,
- f) że umowa i regulamin zawierały klauzule indeksacyjne lub waloryzacyjne, które są właściwe dla kredytu udzielonego w PLN lub aby saldo zadłużenia powodów zależało od kursu waluty,
- g) kwota kredytu lub raty kredytu zaciągniętego przez powodów na podstawie umowy, zostały określone w wyniku waloryzacji kursem franka szwajcarskiego,
- h) że powodowie zostali niewłaściwie poinformowani i nie mieli w chwili zawarcia umowy świadomości ryzyka walutowego związanego z zawieraną umową,
- i) że bank ustalał kursy wymiany walut w sposób dowolny, jednostronny i arbitralny,
- j) że pracownicy banku zapewniali o stabilności i bezpieczeństwie jakiejkolwiek waluty lub kredytu, znikomych wahaniach kursów lub aby zawarcie umowy nie mogło wiązać się z ryzykiem lub negatywnymi konsekwencjami.

Nadto, bank podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę, wskazując, że bank pobierał środki na poczet należności z rachunku bankowego, a w związku z tym ma zastosowanie dwuletni okres przedawnienia, zgodnie z 731 k.c. (odpowiedź na pozew k.70-110).

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie w dniu 13 czerwca 2008 r. oświadczyli, że pracownik Banku (...) S.A. przedstawił im ofertę kredytu hipotecznego w złotych i w walucie wymielanej, a po zapoznaniu się z tą ofertą, zdecydowali że dokonują wyboru oferty kredytu w walucie wymienialnej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu, odsetek, rat kapitałowo-odsetkowych przypadających do spłaty określonych w złotych. Ponadto, powodowie oświadczyli, że są świadomi, iż oprocentowanie jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec zmianie i w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie raty odsetkowej/kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty.

(dowód: oświadczenia k. 147-147v).

W dniu 10 lipca 2008 r. powodowie J. M. i F. M. zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. umowę nr (...) kredytu hipotecznego w walucie wymienialnej wyrażonej w CHF. Celem finansowania kredytu było nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, dla którego Sąd Rejonowy w B. prowadzi księgę wieczystą nr (...) (§1 ust. 1 i 3 umowy).

Zgodnie z § 1 umowy bank udzielił powodom na ich wniosek z 18 czerwca 2008 r. kredytu w kwocie 78.316,20 CHF, a kredytobiorcy zobowiązali się do jego wykorzystania zgodnie z umową.

Z tytułu udzielonego kredytu, bank pobrał jednorazową bezzwrotną opłatą przygotowawczą w wysokości 783,16 CHF, o czym stanowi § 2 ust. 1 umowy.

Stosownie do § 2 ust. 2 umowy, kredyt miał zostać wypłacony bezgotówkowo na rzecz:

- a) Banku (...) S.A. w W. z tytułu zaciągniętego przez zbywcę nieruchomości kredytu hipotecznego udzielonego na podstawie umowy kredytowej nr (...) z 17 lipca 2006 r.,
- b) zbywcy nieruchomości w terminie do 15 sierpnia 2008 r.

Wyplata kredytu miała nastąpić niezwłocznie po złożeniu przez kredytobiorcę dyspozycji wypłaty kredytu, zgodnie z obowiązującym w banku wzorem oraz po ustanowieniu prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu i innych warunków szczegółowo opisanych w umowie (§ 2 ust. 3 pkt 1, 2 i 3).

Oprocentowanie kredytu zostało ustalone jako zmienne i ustalone w oparciu o stopę referencyjną 6M LIBOR, zaokrągloną do czwartego miejsca po przecinku, obowiązującą w banku w dniu podpisania umowy kredytu, a w okresie kredytowania – w pierwszym dniu kolejnego okresy stabilizacji oprocentowania oraz przy uwzględnieniu marży banku w wysokości 1,60 punktu procentowego. Oprocentowanie zostało ustalone na dzień zawarcia umowy na poziomie 4,5700% w stosunku rocznym. Pierwsza zmiana oprocentowania nastąpić miała po upływie 6 miesięcy od podpisania umowy. Każda następną zmianą następowała po upływie 6 miesięcy od poprzedniej zmiany. Powyższa zmiana nie stanowi zmiany umowy. O zmianie oprocentowania bank powiadomi kredytobiorcę pisemnie (§3 ust. 1-3).

Zgodnie z § 3 ust. 4 umowy, bank nalicza odsetki w okresach miesięcznych od kwoty aktualnego zadłużenia od dnia wypłaty kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę kredytu z tytułu kredytu.

W § 3 ust. 5 umowy, wskazano, że w przypadku, gdy stopa oprocentowania, o której mowa w ust. 1 będzie wyższa w okresie kredytowania niż czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, bank pobiera odsetki naliczone według stopy równej czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Stopa kredytu lombardowego NBP na dzień zawarcia umowy wynosi 7,50% .

Kredyt został udzielony od dnia zawarcia umowy do 12 lipca 2038 r. (§1 ust. 2 umowy).

Spłata kredytu następować miała wraz z odsetkami w złotych polskich (§ 4 ust. 1). W umowie wskazano, że zmiana kursu waluty wpływa na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowe.

Kredyt i odsetki miał być spłacany w równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy czym pierwsza i ostatnia rata mogła być wyrównującą (§ 4 ust. 2).

Pierwszy termin spłaty kapitału i odsetek przypada na 6 dzień miesiąca następującego po miesiącu, w którym wystąpiła wypłata kredytu (§ 4 ust. 3). Przy czym termin spłat oraz wysokość rata określał harmonogram spłat, który stanowił integralną część umowy (§ 4 ust. 6). Harmonogram obejmował raty do dnia pierwszej zmiany oprocentowania i był przekazywany kredytobiorcom w dniu podpisania umowy, a harmonogram obejmujący kolejne raty do dnia następnej zmiany oprocentowania był przekazywany kredytobiorcom po każdej zmianie oprocentowania (§ 4 ust.6).

Spłata kredytu następowała przez obciążanie należną kwotą kredytu i odsetek w terminach płatności, konta osobistego prowadzonego w banku (...) SA Oddział w B. do wysokości wolnych środków na tym koncie, na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy (§ 4 ust. 7). Jednocześnie kredytobiorca zobowiązany był do zapewnienia w terminach płatności środków na tym koncie (§ 4 ust. 8).

W umowie wskazano, że kredyt może być wielokrotnie przewalutowany, za co Bank pobiera prowizję w wysokości 8% w przypadku przewalutowania z waluty wymiennej na PLN, a w przypadku przewalutowania na inną walutę wymienną w wysokości 1% kwoty po przewalutowaniu (§ 4 ust. 12).

W § 13 umowy, poinformowano kredytobiorców, że ze względu na to, że wysokość rocznej stopy oprocentowania, o której mowa w § 3 ust. 1 w okresie korzystania z kredytu może ulec zmianie, faktycznie wykorzystana kwota kredytu może być niższa od kwoty ustalonej w umowie, a okres faktycznego korzystania z kredytu krótszy od uzgodnionego w umowie, całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy można ustalić jedynie przyjmując określone założenia. Przy założeniu, że roczna stopa oprocentowania nie ulegnie zmianie oraz, że kredyt zostanie wypłacony i spłacony w kwotach i terminach określonych w umowie, całkowity koszt kredytu obejmujący opłatę przygotowawczą, odsetki, koszty ustanowienia zabezpieczenia spłaty kredytu oraz inne koszty ponoszone przez kredytobiorcę - został określony na kwotę 141.431,99 zł (§ 13 ust. 3 k. 27v).

Jednocześnie w § 18 ust. 3 umowy wskazano, że kredytobiorca został poinformowany o ponoszeniu ryzyka walutowego i ryzyka zmiennej stopy procentowej, co potwierdza poprzez złożenia oświadczenia według wzoru obowiązującego w banku.

Umowa została zabezpieczona:

- a) hipoteką zwykłą oraz kaucyjną na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nabywanego i finansowanego w ramach udzielonego kredytu,
- b) ubezpieczeniem nieruchomości od ognia innych zdarzeń losowych wraz z cesją praw z polisy na rzecz banku (§ 6 ust. 1).

W umowie wskazano również, że w sprawach nieuregulowanych w umowie zastosowanie będą miały:

- a) Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego,
- b) ustawa Prawo bankowe,
- c) kodeks cywilny,
- d) ustawa o kredycie konsumenckim w zakresie wyliczenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz całkowitego kosztu kredytu (§17 umowy).

(dowód: umowa – k. 25-36)

W regulaminie kredytu hipotecznego i budowlanego banku (...) wskazano, że kredyty w walutach wymiennych wypłacane są w złotych, przy zastosowaniu **kursu kupna** waluty obowiązującej w Banku w chwili wypłaty. Natomiast, kredyty w walutach wymiennych podlegają spłacie w złotych przy zastosowaniu **kursu sprzedaży** waluty obowiązującej w banku w chwili spłaty (§ 37 ust. 1 i 2).

Z kolei odsetki, prowizje oraz opłaty naliczane są w walucie kredytu i podlegają spłacie w złotych przy zastosowaniu **kursu sprzedaży** walut obowiązującej w banku w chwili spłaty.

Dodatkowo w § 40 ust. 1 regulaminu wskazano, że w przypadku kredytów walutowych lub kredytów przeznaczonych na spłatę kredytu walutowego może wystąpić różnica pomiędzy udzieloną a przewidzianą do wypłaty kwotą kredytu wyrażoną w złotych, wynikającą z różnic kursów walut. Ryzyko wystąpienia różnic kursowych ponosi kredytobiorca.

Stosownie do § 40 ust. 2 regulaminu, kredytobiorca zobowiązał się do pokrycia ewentualnej różnicy pomiędzy kwotą kredytu przeliczona na złote po kursie kupna obowiązującym w dniu złożenia wniosku o kredyt, a kwotą kredytu przeliczoną na złote po kursie kupna z dnia wypłaty kredytu, niezbędną do zamknięcia inwestycji.

(dowód: regulamin – k. 29-36)

Kredyt został wypłaconych w dniu 16 lipca 2008 r., w kwocie 36.317,80 zł i w kwocie 117.784,99 zł. W okresie od 6 maja 2011 r. do 7 września 2020 r. powodowie wpłacili:

- a) tytułem kapitału 85.866,88 zł,
- b) tytułem odsetek 28.745,01 zł, (łącznie 114.611,89 zł).

(dowód: zaświadczenie - k. 37, historia spłat -38-41v.)

Pismem z 13 października 2020 r. powodowie zwrócili się do pozwanego banku z reklamacją. Reklamacja dotyczyła żądania zapłaty nienależnie pobranych od powodów środków w związku z nieważną umową w wysokości 146.167,15 zł. W przypadku zaś zanegowania skutku nieważności umowy, wnieśli o zwrot kwoty 58.116,02 zł z tytułu nienależnie

pobrane od powodów rat kapitałowo-odsetkowych w wyższej wysokości niż rzeczywiście oni spłacili w okresie od 8.11.2010 r. do 7.09.2020 r. w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, których treść miała wpływ na wysokość niespłaconych przez powodów rat. Powodowie zakreślili termin wypłaty żądanych kwot na 30 dni od dnia doręczenia

Powyższe pismo pozwany bank odebrał 20 października 2020 r. W odpowiedzi na pismo bank nie znalazł podstaw do wypłaty żądanych kwot.

(dowód: (reklamacja k. 49-51, pismo banku z dnia 20.10.2020 r. -k. 52-53).

Na rozprawie 8 września 2021 r. powodowie oświadczyli, że są świadomi skutków nieważności umowy i pomimo możliwości ewentualnych negatywnych konsekwencji dla nich – żądają ustalenia nieistnienia spornej umowy (protokół rozprawy z 8.08.2021 r. k. 250v).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z łączącej strony umowy nr (...) z dnia 10 lipca 2008 r. zasługiwało na uwzględnienie, z kolei zaś żądanie zapłaty dochodzonej w pozwie kwoty z uwagi na nieważność ww. umowy zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Przy ocenie stanu faktycznego Sąd oparł się na przedłożonych przez strony dokumentach – przede wszystkim umowie z 10 lipca 2008 r., regulaminie kredytu hipotecznego i budowlanego, zaświadczenia banku przedstawiającego wysokość wypłaconych kwot jak również historii spłat kredytu w okresie od 6 sierpnia 2008 r. do 7 września 2020 r. Sąd dał również wiarę zeznaniom strony powodowej w zakresie w jakim znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd pominął wnioski dowodowe powodów i pozwanego dotyczące dopuszczenia dowodu z opinii biegłego (pkt V pozwu k. 4v, pkt 9 odpowiedzi na pozew k. 71v) na podstawie art. 235²§ 1 pkt 2 k.p.c. z uwagi na to, że ustalenie wysokości spłaconych rat kapitałowo-odsetkowych z pominięciem klauzul waloryzacyjnych jest nieistotne z punktu widzenia zgłoszonych żądań głównych. Podobnie należało odnieść się do dowodu z opinii biegłego zawnioskowanego w odpowiedzi na pozew. Okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew, na które został ten dowód powołany, pozostają bez wpływu na ocenę ważności umowy oraz abuzywności jej poszczególnych zapisów.

Odnosząc się do żądania pozwu, należy wskazać, że powodowie mogą żądać ustalenia przez sąd nieistnienia stosunku prawnego - umowy, gdy mają w tym interes prawny. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny powodów polegał na tym, że powodowie domagali się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia łączącego ich z pozwanym stosunku prawnego. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje spory co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

Zgodnie z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przez strony przedmiotowej umowy kredytu) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,

- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,
- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu zasadnicze postanowienia umowy z dnia 10 lipca 2008 r. spełniają co do zasady przesłanki z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe i pozwalają na uznanie jej za umowę kredytu bankowego. Znane są bowiem i strony umowy i kwota oraz waluta kredytu (78.316,20 CHF), cel, na jaki został udzielony (zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego), zasady i termin jego spłaty (okres od dnia zawarcia umowy do 12 lipca 2038 r., spłata kredytu następować miała w złotych polskich, w równych miesięcznych ratach), wysokość oprocentowania i zasady jego zmiany (suma stałej marży i stopy 6M Libor) oraz inne niezbędne warunki. Zatem w ocenie Sądu umowa łącząca strony - ze względu na jej konstrukcję - nie może być uznana za nieważną z powołaniem się na ten przepis. Oceny tej nie zmienia okoliczność, że kwota udzielonego kredytu została określona i poddana oprocentowaniu w walucie obcej – we franku szwajcarskim, a miała być wypłacona i spłacona w walucie polskiej. W myśl bowiem zapisów ustawy Prawo dewizowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (art. 3 ust. 1 i 3 prawa dewizowego oraz art. 1 i 2 pkt 18 prawa dewizowego) dokonywanie obrotu dewizowego przez banki było dozwolone m.in. wówczas, gdy dotyczyło zawarcia umowy lub dokonania innej czynności prawnej powodującej lub mogącej powodować dokonywanie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami rozliczeń w walutach obcych albo przeniesienie w kraju między rezydentami lub między nierezydentami własności wartości dewizowych, a także wykonywania takich umów lub czynności. Powołany przepis stanowił wyjątek przewidziany w art. 358 k.c. (w brzmieniu obowiązującym w chwili zawarcia umowy).

Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego znajduje swoje odzwierciedlenie w regulacji przyjętej art. 353¹ k.c. zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. W konsekwencji trudno uznać by sporna umowa była co do zasady sprzeczna z prawem. Zdaniem Sądu stanowi ona swojego rodzaju wariant umowy kredytowej przewidzianej w przepisach ustawy prawo bankowe.

Reasumując, niniejsza umowa była umową, w której Bank wypłacił umówioną kwotę w złotych polskich, co wprost wynika z umowy i regulaminu umowy stanowiącego jej integralną część, przy czym wartość umówionej kwoty określona została w CHF i przeliczona na złote w oparciu o kurs CHF obowiązujący w banku w dniu wypłaty kredytu. Bank wydał kredytobiorcy sumę kredytu w złotych polskich. Spłata kredytu następowała ratami, płatnymi w złotych polskich, przy czym raty te były przeliczane według kursu waluty CHF obowiązującej w banku w dniu dokonywania spłaty. Innymi słowy wypłata i spłata kredytu następowała w złotych polskich przy odpowiednim zastosowaniu mechanizmu przeliczenia waluty. Powyższe wskazuje, że przedmiotowa umowa o kredyt stanowi wariant umowy kredytu o której mowa w powołanym przepisie art. 69 prawa bankowego i który jest zgodny i dopuszczalny na podstawie pozostałych powołanych wyżej przepisów prawa. Bez wątplenia bowiem celem stron było udostępnienie przez pozwanego powodowi – celem określonego wykorzystania- równowartości określonej kwoty pieniędzy oraz jej zwrot przez powoda w określonym w umowie terminie - przy czym miernikiem tej wartości miał być kurs waluty szwajcarskiej do waluty polskiej.

Odnośnie ryzyka zmiany kursu to wskazać trzeba, że na zmianę kursu waluty wpływa szereg czynników ekonomicznych jak i pozaekonomicznych, niezależnych od woli stron zawartej umowy. Jak wynika z oświadczeń

podpisanych przez powodów zostali oni poinformowani o ryzyku kursowym oraz mieli świadomość zmiany kursu walut. Powodowie po zapoznaniu się z ofertą Banku zdecydowali się zawrzeć umowę kredytu w walucie wymiennej będąc nadto świadomym, że wzrost kursu waluty może spowodować wzrost raty spłaty kredytu i jego zadłużenia wyrażonego w walucie polskiej. Co do zasady zatem uznać trzeba, że brak jest podstaw do uznania, że umowa łącząca strony ze względu na jej konstrukcję (umowa kredytu denominowanego) była sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego.

Niemniej jednak, należy rozważyć, czy postanowienia umowy łączącej strony zwłaszcza w zakresie ustalenia kursu waluty CHF, niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron, mają charakter niedozwolony.

Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3).

Nie może budzić wątpliwości w przedmiotowej sprawie, że powodowie zawierając umowę kredytu działali jako konsumenci.

Zgodnie z §37 ust. 1 regulaminu kredyt w walucie wymiennej wypłacany jest w złotych przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującej w banku w chwili wypłaty. Zgodnie z §37 ust.2 i § 38 ust. 1 regulaminu kwota spłaty kredytu oraz odsetek, prowizji, opłat (naliczonych w CHF) podlegała przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty obowiązującej w banku. Żaden zapis umowy ani regulaminu nie określał ani zasad ani sposobu ustalania kursów walut obowiązujących w banku. Bez wątpienia powodowie nie mieli żadnej wiedzy ani żadnego wpływu w zakresie ustalenia kursu waluty CHF, niezbędnego do ustalenia wzajemnych zobowiązań stron, co wynika z zeznań powodów, ale jest też oczywiste zważywszy, że wspomniane postanowienia znajdują się w regulaminie do umowy stanowiącego wzorzec umowy.

W ocenie Sądu postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania kredytu czy też rat kredytu do waluty obcej dotyczą głównych świadczeń stron umowy kredytu w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. co oznacza, że postanowienia takie, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie, podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W razie uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, który zawiera umowę jako konsument, konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy. Wprowadzenie do umowy stron omawianych postanowień spowodowało, że wysokość zobowiązań wynikających z umowy podlegała wielokrotnemu przeliczaniu z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty przy czym mechanizm ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób, gdyż umowa w tym względzie odsyła tylko do kursu waluty obowiązującego w banku. Oznacza to, że zgodnie z umową Bank miał całkowitą swobodę w zakresie ustalania kursu waluty zaś powód nie miał na ten kurs żadnego wpływu. Zatem postanowienia, o których mowa, nie były uzgodnione indywidualnie z powodem w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Do takiego ustalenia byłoby bowiem konieczne wykazanie, że kredytobiorca miał realny wpływ na kształt każdego z tych postanowień, czyli przedstawiono mu możliwość jego zmiany, z której zrezygnował. Taka okoliczność nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego co oznacza, że postanowienia w zakresie kursów wymiany stosowanych w banku nie były uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c. Jak nadto wynika z przedłożonych dokumentów, powodowie zostali poinformowani o ryzyku zmiany kursu i zadeklarowali zgodę na poniesienie tego ryzyka, jednakże czym innym jest zgoda na poniesienie ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty, a czym innym zgoda na swobodne ustalenie tego kursu przez jedną ze stron.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, nie zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie, konsekwencją czego jest rozważenie czy postanowienia

te – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powoda jako konsumenta. Postanowienia te odwołują się do kursu waluty obowiązującego w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest on ustalany. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Nie można uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Kwestionowane postanowienia umowy wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu, który należy wypłacić w PLN oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN. Ponieważ sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie ani regulaminie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank według kryteriów na które powodowie nie mieli żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, od których uzależniona była wysokość zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Takie ukształtowanie umowy spowodowało, że po zawarciu umowy powodowie mieli ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości kwoty, jaka zostanie im wypłacona, a następnie wysokości zadłużenia w PLN, skoro kursy wymiany w toku wykonywania umowy określić miał Bank. To pozwany mógł kształtować wysokość swojego zobowiązania do wypłaty kwoty kredytu, jak również wysokość zobowiązania powoda w toku spłaty kredytu. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania, gdyż teoretycznie mógł je rekompensować zmianami kursu przyjętego do rozliczenia kredytu. Zdaniem Sądu taka konstrukcja umowy, w której to jedna strona ma prawo do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy, prowadzi do wniosku, że postanowienia dotyczące kursu waluty właściwego dla wzajemnych rozliczeń stron były sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powoda w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powoda całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Bez znaczenia natomiast jest czy z możliwości tej pozwany korzystał albowiem dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczająca jest taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu **na datę jej zawarcia** z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Tym samym bez znaczenia jest czy pozwany w toku wykonywania umowy stosował kursy rynkowe i jaki kurs jest kursem rynkowym. Reasumując, wskazać trzeba, że postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów.

Wylimitowanie wskazanych postanowień dotyczących kursu waluty przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w CHF oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. W ocenie Sądu nie ma możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Jak wskazał TSUE w wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku

prawnego przepisy art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje. W drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE). Nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)). W przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)). Nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

W przedmiotowej sprawie brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). W ocenie Sądu eliminacja postanowień określających kurs wymiany i brak możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje obiektywnym brakiem możliwości jej wykonania przez obie strony zgodnie z pierwotnym zamiarem, tj. jako umowy kredytu bankowego. Po wyeliminowaniu z umowy stron postanowień dotyczących kursów wymiany, wiadomym jest jedynie, że Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji powodów równowartość określonej kwoty franków szwajcarskich w złotych polskich, lecz nie wiadomo, jak ma być ustalona ta równowartość (według jakiego miernika). Podobnie nie wiadomo, jaką kwotę powinni zwrócić powodowie, która miałaby być równowartością rat określonych w (...). Nie eliminowałaby tego nawet możliwość spłaty w (...), gdyż nie w takiej walucie nastąpiła wypłata kwoty kredytu, nie wiadomo też czy pozwany wywiązał się ze swego zobowiązania, albowiem brak jest informacji na podstawie jakiego kursu przeliczyć równowartość kredytu określonego w (...) na wypłatę w PLN. W konsekwencji nie da się ustalić kwoty kredytu w walucie wykonania zobowiązania, a brak jednoznacznego określenia kwoty kredytu udostępnionego i podlegającego zwrotowi (czy to w postaci ściśle określonej kwoty, czy to przez ściśle i jednoznaczne określenie parametrów do jej ustalenia – np. kursu wymiany) oznacza brak jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu wskazanych w art. 69 pr. bank. Brak jednego z takich elementów oznacza, że umowa jest niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna (art. 58 k.c.).

Nieważność umowy oznacza, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy między stronami, jaki miałby powstać w wyniku jej zawarcia. W konsekwencji, strony, które zawarły nieważną umowę, powinny sobie zwrócić wzajemnie otrzymane świadczenia. Skoro bowiem podstawa tych świadczeń została uznana za nieważną i sprzeczną z prawem, świadczenia te są świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c. Zgodnie z nim w przypadku świadczeń nienależnych zastosowanie znajdują przepisy art. 405 i nast. k.c., które przewidują obowiązek zwrotu korzyści uzyskanych kosztem innej osoby. Spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodów, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego – przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku V Wydział Cywilny z dnia 18 grudnia 2020 r., V ACa 447/20, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, publ.). Stosownie do uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r., mającej moc zasady prawnej, jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytobiorcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy. Zatem Sąd kieruje się tzw. „teorią dwóch kondykcji”, zakładającą zasądzenie na rzecz kredytobiorcy pełnej sumy kwot spłaconych bankowi. To potwierdza uchwała Sądu Najwyższego III CZP 11/20 z 16 lutego 2021 r., zgodnie z którą stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością spłaca kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenie nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależne otrzymanej kwoty kredytu.

W niniejszej sprawie powodowie żądali zwrotu łącznie kwoty 114.611,98 zł tytułem zwrotu wszystkich świadczeń otrzymanych od strony powodowej na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego w okresie od 6 czerwca 2011 r. do 7 września 2020 r.

Jak wynika z historii spłat, dołączonej do pozwu i niezakwestionowanej przez pozwanego, w okresie od 6 czerwca 2011 r. do 7 września 2020 r. powodowie wpłacili:

a) tytułem kapitału 85.866,88 PLN,

b) tytułem odsetek 28.745,01 PLN.

Łącznie 114.611,89 zł (por. historia spłat -k. 38-41v).

Wyliczenie to nie wymagało wiadomości specjalnych, lecz jedynie dodania pozycji, wyszczególnionych w historii spłat w w.w. okresie.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastosowania art. 411 k.c. Spełnienie świadczeń wobec banku nie czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Ponadto nie można stwierdzić aby bank otrzymane świadczenia zużył lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

W tym miejscu należało odnieść się do zarzutu pozwanego dotyczącego przedawnienia roszczeniu majątkowemu zgłoszonemu w pozwie. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że roszczenie powodów nie wynika z umowy rachunku bankowego, lecz wywodzone są z twierdzenia o nieważności umowy kredytu i dotyczą zwrotu świadczeń nienależnie pobranych, które uiszczali powodowie. Dlatego, do przedawnienia zgłoszonego żądania nie ma zastosowania powołany przez pozwanego art. 731 k.c., który dotyczy roszczeń z umowy rachunku bankowego.

Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 9 lipca 2018 r. termin przedawnienia roszczeń powodów jako konsumentów o zwrot świadczenia nienależnie spełnionego wynosiło 10 lat, a w związku z treścią art. 5 ust. 3 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104), dla oceny ich przedawnienia należy nadal stosować przepisy dotychczasowe czyli te obowiązujące przed nowelizacją.

W pozwie powodowie wskazali, że żądają zapłaty określonej w pozwie kwoty za okres od 6 czerwca 2011 r. do 7 września 2020 r. Wynika stąd, że roszczenie pieniężne nie uległo przedawnieniu, albowiem pozew został złożony w dniu 14 maja 2021 r. Zatem 10 letni termin przedawnienia nie upłynął.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe, art. 385¹ k.c. i art. 58 k.c. Sąd ustalił nieistnienie stosunku prawnego umowy o kredyt nr (...) z 10 lipca 2008 r. zawartej pomiędzy stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego (Bank (...)), zaś na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. w zw. art. 481 § 1 i 2 k.c.. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 114.611,89 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Powodowie w reklamacji, wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 146.167,15 zł w terminie 30 dni od otrzymania pisma. Powyższe pismo pozwany odebrał 20 października 2020 r.

Sąd uwzględnił termin 30 dniowy wynikający z wezwania do zapłaty, uznając, że jest on wystarczającym do zajęcia stanowiska w sprawie.

Dlatego, na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzone odsetki od ww. kwoty od 20 listopada 2020 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo o zapłatę dochodzone z tytułu nieważności umowy oddalono, jako pozbawione podstaw.

Uwzględniając roszczenia zgłoszone jako główne, czyni bezprzedmiotowym odnoszenia się do roszczenia sformułowanego jako ewentualne.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. albowiem roszczenie powodów zostały uwzględnione w całości w zakresie ustalenie nieistnienia stosunku prawnego oraz w przeważającej części w zakresie roszczenia o zapłatę. Strona przegrywająca zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na zasądzoną kwotę składa się opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 10.800,00 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt. 7 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

W związku z tym, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Ewa Oknińska